

POSTANOWIENIE

Dnia 3 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Anna Paszyńska- Michałowska

Sędzia SO Brygida Łagodzińska (spr.)

Sędzia SO Ryszard Nowak

Protokolant: protokolant sądowy Agata Lipowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 roku w Poznaniu

sprawy z wniosku M. N.

przy udziale P. N. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 30 października 2013 roku

sygn. akt VNs 480/12

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawczynię i uczestnika w zakresie przez nich poniesionym.

/-/ B. Łagodzińska /-/ A. Paszyńska-Michałowska /-/ R. Nowak

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. N. wniosła o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej na skutek orzeczenia rozwodu wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 grudnia 2009r., wydanym w sprawie XII C (...), prawomocnym z dniem 27 stycznia 2010 r. Wnioskodawczyni wniosła o przyznanie P. N. (1) wszystkich składników majątku wspólnego na wyłączną własność i rozliczenie nakładów oraz zasądzenie z tego tytułu od P. N. (1) na rzecz M. N. kwot, odpowiadających połowi ich wartości, to jest: tytułem spłaty z ruchomości, w tym pojazdów - kwoty 89.550 zł, tytułem rozliczenia nakładów, poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania - kwoty 384.000 zł.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania P. N. (1) wniósł o: ustalenie, że w skład majątku wspólnego M. N. i P. N. (1) wchodzi wszystkie ruchomości, wymienione we wniosku o podział majątku wspólnego, z wyjątkiem traktora (...) z przyczepą i z wyjątkiem samochodu dostawczego (busa) marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przyznanie wszystkich składników majątku wspólnego wnioskodawczyni M. N. na wyłączną własność i zasądzenia z tego tytułu od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwoty, odpowiadającej połowie wartości tych

ruchomości - tytułem spłaty, ustalenia, że z majątku wspólnego zainteresowani poczynili na majątek osobisty uczestnika postępowania w postaci nieruchomości, położonej w K. przy ul. (...) nakłady w łącznej wysokości 8.500 zł, rozliczenia wymienionych nakładów w ten sposób, że przyznane zostaną one uczestnikowi postępowania z jednoczesnym zasądzeniem od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie połowy ich wartości.

W toku postępowania na rozprawie w dniu 3 grudnia 2012 r. uczestnik postępowania złożył wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Uczestnik postępowania domagał się ustalenia, że jego udział w majątku wspólnym wynosi $\frac{3}{4}$ a udział wnioskodawczynie w majątku wspólnym wynosi $\frac{1}{4}$.

Wnioskodawczynie M. N. domagała się oddalenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym i zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom uczestnika postępowania P. N. (1), podniesionym na uzasadnienie tego wniosku.

Na rozprawie w dniu 17 września 2012 r. strony określiły swoje ostateczne stanowiska i uczestnik postępowania podtrzymał swoje wcześniejsze twierdzenia co do zakresu nakładów, poczynionych z majątku wspólnego na jego majątek osobisty w postaci nieruchomości, położonej w K. przy ul. (...), przyznał natomiast, że wartość nakładów jest taka, jaką podał w konkluzji opinii pisemnej biegły sądowy z zakresu budownictwa lądowego, wyceny nieruchomości i środków trwałych oraz kosztorysowania obiektów budowlanych B. H.. Wnioskodawczynie podtrzymała swoje stanowisko co do zakresu nakładów, podane we wniosku o podział majątku wspólnego, przyznała natomiast, że wartość nakładów jest taka, jaką podał w konkluzji opinii pisemnej biegły sądowy z zakresu budownictwa lądowego, wyceny nieruchomości i środków trwałych oraz kosztorysowania obiektów budowlanych B. H., wobec czego zażądała zasądzenia na jej rzecz od uczestnika postępowania kwoty 222.850 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty - tytułem połowy wartości tych nakładów. Uczestnicy nie wnieśli o zarządzenie sprzedaży licytacyjnej ruchomości i podziału kwoty, uzyskanej ze sprzedaży, lecz wnioskodawczynie domagała się przyznania ich na własność uczestnika postępowania i zasądzenia od uczestnika postępowania na jej rzecz kwoty 11.850 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty - tytułem spłaty, a uczestnik postępowania domagał się przyznania wymienionych wyżej ruchomości na własność wnioskodawczynie i zasądzenia od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika postępowania kwoty 11.850 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty - tytułem spłaty.

Postanowieniem z dnia 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawczynie M. N. i uczestnika postępowania P. N. (1), wobec ustania wspólności majątkowej małżeńskiej z dniem 27 stycznia 2010 r. na skutek rozwiązania małżeństwa wnioskodawczynie i uczestnika postępowania wyrokiem z dnia 17 grudnia 2009 r. przez Sąd Okręgowy w P., wydanym w sprawie XII C (...), w następujący sposób: w punkcie I. ppkt 1 oddalił wniosek uczestnika postępowania o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, w punkcie I. ppkt 2 ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie M. N. i uczestnika postępowania P. N. (1) wchodzi:

- a) zestaw mebli stołowych zdobionych rzeźbami o giętych nogach w kolorze ciemnego mahoni, złożony z: kredensu o wartości 2.464 zł, stołu rozkładanego owalnego na 24 osoby o wartości 968 zł, ośmiu krzeseł o wartości w sumie 1.830,40 zł, komody o wartości 1.584 zł,
- b) zestaw dębowych mebli wypoczynkowych o giętych nogach, złożony z: ławy o wartości 896 zł, stolika pod telewizor o wartości 644 zł oraz kanapy trzyosobowej, kanapy dwuosobowej i fotela o wartości w sumie 2.576 zł,
- c) żyrandol z mosiądzu na 12 żarówek o wartości 787,50 zł,
- d) kredens z litej sosny o wartości 825 zł,
- e) lodówka P. 180 l o wartości 78 zł
- f) zmywarka A. o wartości 84,50 zł,

- g) pralka automatyczna A. o wartości 60 zł,
- h) pistolet tapicerski P. o wartości 341,70 zł
- i) pistolet tapicerski P. o wartości 284,75 zł
- j) kompresor o wartości 315 zł
- k) maszyna tapicerska do szycia o wartości 360 zł
- l) maszyna tapicerska do szycia o wartości 393,75 zł
- m) samochód osobowy marki B. numer rejestracyjny (...) o wartości 7.000 zł,

n) pieniądze, pochodzące ze sprzedaży samochodu dostawczego marki M. numer rejestracyjny (...), w kwocie 1.000 zł, w punkcie I. ppkt 3 przyznał uczestnikowi postępowania P. N. (1) na wyłączną własność wszystkie ruchomości, wymienione w punkcie I. 2 w podpunktach od a) do m) sentencji postanowienia, oraz kwotę 1.000 zł, wymienioną w punkcie I. 2 w podpunkcie n) sentencji postanowienia - wszystko o łącznej wartości 23.092,60 zł, w punkcie I. ppkt 4 zasądził od uczestnika postępowania P. N. (1) na rzecz wnioskodawczynie M. N. kwotę 11.546,30 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty, tytułem spłaty, w punkcie I. ppkt 5 zasądził od uczestnika postępowania P. N. (1) na rzecz wnioskodawczynie M. N. kwotę 222.850 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty, tytułem nakładów, poczynionych z majątku wspólnego wnioskodawczynie M. N. i uczestnika postępowania P. N. (1) na majątek osobisty uczestnika postępowania P. N. (1), w punkcie I. ppkt 6 odstąpił od orzeczenia o nakazaniu wnioskodawczynie M. N., by wydała uczestnikowi postępowania P. N. (1) przyznane mu na wyłączną własność składniki majątku wspólnego, w punkcie II. ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 468.792,60 zł, w punkcie III. obciążył co do zasady kosztami postępowania, w tym nie uiszczonymi kosztami sądowymi, należnymi Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wnioskodawczynię w 1/2 i uczestnika postępowania w 1/2 pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Wnioskodawczynie M. N. i uczestnik postępowania P. N. (1) zawarli związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w S. dnia 16 lutego 1985 r. Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XII C (...), prawomocnym z dniem 27 stycznia 2010 r., Sąd Okręgowy w P. rozwiązał małżeństwo zainteresowanych przez rozwód z winy uczestnika postępowania P. N. (1), zasądził rentę alimentacyjną od P. N. (1) na rzecz M. N. w wysokości po 100 zł miesięcznie, płatną do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, odstąpił od orzeczenia o uregulowaniu sposobu korzystania ze wspólnego domu stron i orzekł o kosztach procesu. Małżonkowie mieszkali w K., przy ul. (...). Wnioskodawczynie jeszcze przed orzeczeniem rozwodu wyprowadziła się z domu, w którym zainteresowani wspólnie mieszkali, zamieszkując od dnia 8 stycznia 2007 r. w Centrum (...) w K.. Dnia 17 sierpnia 2008 r., opuściła ten Ośrodek i wróciła do swojego rodzinnego domu - do matki i mieszka w S. przy ul. P. do dziś, gdyż stosunki pomiędzy małżonkami były bardzo złe. Uczestnik utrzymywał kontakty z innymi kobietami. Ponadto P. N. (1) został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w P., III Wydziału Karnego, wydanym w sprawie III K (...) w dniu 28 września 2007 r. (utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 30 maja 2008 r., wydanym w sprawie IV K (...)), za to, iż w okresie od dnia 1 stycznia 1992 r. do dnia 5 czerwca 2006 r. w K. znęcał się psychicznie i fizycznie nad neurologicznie chorą żoną M. N. w ten sposób, że bił ją pięściami po całym ciele, kopał po całym ciele, uderzał krzesłem, przewracał na ziemię i kopał, przyduszał do mebli, popychał i szarpał, oblewał gorącą herbatą i brudną wodą, wszczywał awantury, wyzywał słowami wulgarnymi i obraźliwymi, ośmieszał w obecności dzieci, zmuszał do określonych zachowań, ograniczał środki finansowe na życie,

wmawiał chorobę psychiczną, poniżał opowiadając w jej obecności dzieci sceny z życia erotycznego z inną kobietą, groził pozbawieniem życia i pobiciem, wyrzuceniem z mieszkania - doprowadzając M. N. do stanu wyczerpania nerwowego, to jest o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k., na karę dwóch lat pozbawienia wolności, której wykonanie zostało warunkowo zawieszona na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. na okres lat czterech tytułem próby (co także było przyczyną orzeczenia rozwodu z jego winy). Z tego względu wyprowadzka wnioskodawczynie z domu położonego przy ul. (...) w K. miała charakter bardziej ucieczki niż przeprowadzki - cały majątek wspólny pozostał w posiadaniu uczestnika postępowania i jest w jego posiadaniu do dziś. W małżeństwie M. N. i P. N. (1) obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Zainteresowani nie zawierali umów majątkowych małżeńskich, ani też w czasie trwania ich małżeństwa Sąd nie zniósł wspólności majątkowej, nie ustanowił rozdzielności ani nie orzekł separacji. Żadne z zainteresowanych nie było ani nie jest ubezwłasnowolnione całkowicie lub częściowo. Z małżeństwa zainteresowanych pochodzi dwoje obecnie pełnoletnich dzieci: J. N. (1), urodzona dnia (...), panna, zamieszkała od 2012 r. z konkubentem (przedtem zamieszkała z ojcem), oraz J. N. (2), urodzony dnia (...), żonaty, zamieszkały od 2008 r. z żoną (przedtem zamieszkały z ojcem). Sąd ustalił, że udziały wnioskodawczynie i uczestnika postępowania w majątku wspólnym są równe, obydwójce bowiem w jednakowy sposób przyczynili się do powstania majątku wspólnego. P. N. (1) partycypował w powstaniu majątku wspólnego i jego utrzymaniu w ten sposób, że prowadził pieczarkarnię, szklarnię oraz założone w dniu 15 czerwca 1992 r. Przedsiębiorstwo Usługowe Zakład (...) z siedzibą w K. przy ul. (...). Uczestnik postępowania przez cały czas trwania małżeństwa pracował zarobkowo, bezpośrednio przy produkcji pieczarek i przy ich sprzedaży, bezpośrednio przy produkcji róż ciętych i przy ich sprzedaży oraz bezpośrednio przy produkcji mebli tapicerowanych i przy ich sprzedaży. M. N. w okresie przez zawarciem związku małżeńskiego od dnia 15 listopada 1984 r. i pewien czas po zawarciu związku małżeńskiego do dnia 4 grudnia 1989 r. pracowała zawodowo na pełen etat jako księgowa w Fabryce (...) w A.. W tym czasie dnia (...) urodziła syna J. N. (2) i była na urlopie macierzyńskim, a potem wychowawczym. Następnie małżonkowie uzgodnili, że wnioskodawczynie zrezygnuje z pracy zawodowej, by zająć się domem, bowiem wnioskodawczynie była w drugiej ciąży, córka J. N. (1) urodziła się (...). Następnie wnioskodawczynie w okresie od dnia 2 listopada 2000 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. otrzymywała rentę rolniczą w wysokości brutto 702,11 zł, netto 613,11 zł miesięcznie z tytułu niezdolności do pracy z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w P.. Zainteresowani nie przedstawili w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji dokumentów, obrazujących wysokość dochodów. Z dowodu z akt XII C (...) r. Sądu Okręgowego w P. wynikało, że sam uczestnik postępowania - powód w tamtym procesie - deklarował w uzasadnieniu pozwu miesięczny dochód w wysokości ok. 2.000 zł miesięcznie (w 2006 roku), twierdząc, że szklarnia nie przynosi dochodów lub przynosi je w nieznacznej wysokości. Dalej, P. N. (1) przedstawił zeznania podatkowe (...) z załącznikiem (...) za 2005 rok, z którego wynika, że w 2005 roku osiągnął dochód ze wszystkich źródeł (w tym z tapicerstwa) w wysokości 43.080 zł brutto (43.079,82 zł) z uwzględnieniem odliczeń (czyli miesięcznie 3.590 zł brutto), od którego zobowiązany był uiścić podatek zryczałtowany w kwocie 2.369 zł rocznie. P. N. (1) przedstawił też zaświadczenie Pierwszego Urzędu Skarbowego w P. o wysokości dochodu uzyskanego w 2005 roku, z którego wynika, że w 2005 roku uzyskał dochód brutto 2.540 zł (czyli miesięcznie), zeznanie podatkowe (...) za 2007 rok, z którego wynika, że osiągnął on w 2007 roku przychód 141.909,98 zł przy kosztach uzyskania przychodu 131.726,62 zł, co daje dochód roczny 10.183,36 zł, zeznanie podatkowe (...) za 2008 rok, z którego wynika, że osiągnął on w 2008 roku przychód 134.566,69 zł przy kosztach uzyskania przychodu 119.135,72 zł, co daje dochód roczny 15.430,97 zł. P. N. (1) wywodził, że ma straty w działalności gospodarczej i że jego miesięczny dochód nie przekracza 2.000 zł, przedstawiając na tę okoliczność dowody z dokumentów w postaci zestawienia rozliczeń P. N. (1) z prowadzonej działalności za okres od stycznia do maja 2006 r. wyciąg z podatkowej księgi przychodów i rozchodów, układ ratalny zawarty z ZUS-em oraz za okres od września 2007 r. do listopada 2007 r. oraz za okres od czerwca do sierpnia 2008 r., następnie za cały 2008 r. i 2009 r. Uczestnik postępowania prowadził równocześnie dwie działalności gospodarcze (pieczarkarnię, a następnie szklarnię, a równocześnie warsztat tapicerski i sprzedaż mebli). Przez wiele lat dochody uzyskiwane przez uczestnika postępowania stanowiły podstawowe źródło utrzymania rodziny. Natomiast wnioskodawczynie zajmowała się prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci, a także pomagała w prowadzeniu szklarni. Fakt, że inne osoby (zwłaszcza matka i teściowa, nie zaś uczestnik postępowania) pomagały wnioskodawczynie w prowadzeniu domu, nie mógł zdaniem Sądu pierwszej instancji skutkować uznaniem, że jej przyczynienie się do powstania majątku wspólnego było znikome. U wnioskodawczynie wykryto e. i nawet uczestnik postępowania przyznał, że lekarz neurolog zabronił jej fizycznej pracy. Sąd Rejonowy wskazał, że jest to okoliczność niezawiniona przez wnioskodawczynie.

Wnioskodawczyni choruje na e., wykrytą w 1991 r. i wymaga stałego leczenia farmakologicznego. E. naczyniowa, jak wyżej podano, ma charakter poudarowy. Z orzeczenia KRUS numer (...) z dnia 25 stycznia 2002 r. wynikało, że przebyła ona udar niedokrwienny mózgu i jest długotrwale niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym. Z orzeczenia KRUS numer (...) z dnia 14 stycznia 2003 r. wynikało, że na skutek tego wystąpiły u wnioskodawczyni zaburzenia neurologiczne, powodujące długotrwałą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Od marca 2003 r. pobierała z tego tytułu rentę rolniczą 585,08 zł brutto (554,28 zł netto), od września 2003 r. pobierała tę rentę w wysokości 574,74 zł brutto. Od tego czasu wypłata świadczenia została wstrzymana do czasu potrącenia całej kwoty zaległych składek, nie uiszczonych przez uczestnika postępowania. Przyczyną wstrzymania wypłaty świadczeń nie była poprawa stanu zdrowia wnioskodawczyni. Komisja Lekarska (...) w P. orzeczeniem numer (...) zaliczyła M. N. od dnia 19 lipca 1991 r. do II grupy inwalidów, stwierdzając, że nie jest ona zdolna do żadnej pracy. Z powodu wstrzymania wypłaty renty wnioskodawczyni w 2006 r. podjęła pracę w kwaciarni A.w P. przy ul. (...) jako sprzedawca i pracowała tam co najmniej 6 miesięcy (bez umowy o pracę), nie ujawniając wysokości zarobków. Było to jednak już w czasie, gdy zainteresowani nie zamieszkiwali razem. Z dowodu z akt XII C (...) r. Sądu Okręgowego w P. wynikało także, że sama wnioskodawczyni - pozwana w tamtym procesie - przedstawiła roczne obliczenie podatku za 2004 rok przez organ rentowy, z którego wynika, że pozwana w 2004 roku uzyskała dochód 3.803,08 zł brutto po odliczeniach oraz swoje zeznanie podatkowe (...) za 2005 rok, z którego wynika, że w 2005 roku uzyskała dochód brutto po odliczeniach 3.814,32 zł. Wnioskodawczyni orzeczeniem komisji lekarskiej KRUS numer (...) z dnia 18 maja 2007 r. została uznana za częściowo zdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Na skutek odwołania wnioskodawczyni od tego orzeczenia, po przeprowadzeniu obserwacji klinicznej, uznano wnioskodawczynię ponownie za niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym i wtedy właśnie (ponownie) przyznano M. N. rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy na okres od dnia 1 kwietnia 2007 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. w wysokości 795,09 zł brutto (661,75 zł netto) - decyzją KRUS z dnia 28 lipca 2008 r. znak (...). Nadto M. N. korzystała w okresie 2006 roku do 2008 roku z szeregu zasiłków okresowych z Ośrodka Pomocy Społecznej w S. np. na dożywianie, zakup obuwia, leków. Obecna sytuacja życiowa (w tym finansowa) uczestnika postępowania jest znacznie lepsza niż wnioskodawczyni - jest bowiem zdolny do pracy i ma źródło dochodu, obecnie przede wszystkim w postaci warsztatu tapicerskiego, w którym zatrudnia jednego pracownika i sam w nim pracuje. Posiada majątek osobisty w postaci nieruchomości, położonej w K. przy ul. (...), w której - wobec wyprowadzenia się z domu wnioskodawczyni, a potem dzieci - może wynajmować lub dzierżawić pomieszczenia. Uczestnik postępowania nie ma oszczędności i nie wykazała postępowaniu obecnej wysokości dochodów. Aktualna sytuacja życiowa, w tym finansowa, wnioskodawczyni jest zła. Nie wykazała, by po zakończeniu okresu, na jaki przyznano jej rentę, poddała się badaniom przez komisję lekarską KRUS i uzyskała rentę na kolejny okres. Wnioskodawczyni jest współwłaścicielką w udziale wynoszącym 1/4 nieruchomości zbudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w S. przy ul. (...), posiadającym niewykończone piętro i wykończony parter - gdzie wnioskodawczyni obecnie mieszka wraz z matką i bratem. Zajmuje tam jeden pokój umeblowany meblami jej matki, udział ten nabyła w drodze dziedziczenia po ojcu. Wnioskodawczyni nie ma oszczędności, nie ma samochodu, ani innego majątku niż w/w udział w prawie własności nieruchomości. Zainteresowani w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej zgromadzili majątek wspólny w postaci ruchomości, w tym pojazdów. W skład majątku wspólnego wchodziły:

a) zestaw mebli stołowych, zdobionych rzeźbami, o giętych nogach w kolorze ciemnego mahoni, złożony z: kredensu o wartości 2.464 zł, stołu rozkładanego owalnego na 24 osoby o wartości 968 zł, ośmiu krzeseł o wartości w sumie 1.830,40 zł, komody o wartości 1.584 zł,

b) zestaw dębowych mebli wypoczynkowych o giętych nogach, złożony z: ławy o wartości 896 zł, stolika pod telewizor o wartości 644 zł oraz kanapy trzyosobowej, kanapy dwuosobowej i fotela o wartości w sumie 2.576 zł,

c) żyrandol z mosiądzu na 12 żarówek o wartości 787,50 zł,

d) kredens z litej sosny o wartości 825 zł,

e) lodówka marki P. (...) o wartości 78 zł,

- f) zmywarka marki A. o wartości 84,50 zł,
- g) pralka automatyczna marki A. o wartości 60 zł,
- h) pistolet tapicerski marki P. o wartości 341,70 zł,
- i) pistolet tapicerski marki P. o wartości 284,75 zł,
- j) kompresor o wartości 315 zł,
- k) maszyna tapicerska do szycia o wartości 360 zł,
- l) maszyna tapicerska do szycia o wartości 393,75 zł,
- m) samochód osobowy marki B. numer rejestracyjny (...) o wartości 7.000 zł.

W skład majątku wspólnego M. N. i P. N. (1) wchodził też samochód dostawczy (bus) marki M. o numerze rejestracyjnym (...), jednak został on sprzedany przez uczestnika postępowania za kwotę 1.000 zł, która na zasadzie surrogacji weszła do majątku wspólnego zainteresowanych. Łączna wartość wymienionych wyżej ruchomości wyraża się kwotą 23.092,60 zł. Traktor(...) i przyczepa do traktora nie wchodziły do majątku wspólnego zainteresowanych; uczestnik postępowania zezłomował traktor i przyczepę, nie otrzymując żadnej ceny za zezłomowanie traktora i przyczepy - nastąpiło to nieodpłatnie. Zainteresowani w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej poczynili też nakłady o wartości 445.700 zł na nieruchomości, stanowiącą majątek osobisty uczestnika postępowania, położoną w K. przy ul. (...), którą uczestnik otrzymał w drodze umowy darowizny, zawartej w dniu 27 października 1989 r. od swojej matki B. N., dla nieruchomości tej Sąd Rejonowy (...) w P. prowadzi księgę wieczystą, oznaczoną obecnie numerem (...). Nieruchomość jest obecnie warta 526.700 zł.

Były to następujące nakłady:

- a) w budynku mieszkalnym, posiadającym parter (nazywany kondygnacją przyziemia), piętro i strych oraz piwnice, o powierzchni użytkowej 171,10 m²: roboty ziemne i fundamenty oraz konstrukcja ścian i stropów nadziemna i postawienie ścianek działowych przy rozbudowie budynku mieszkalnego, remont pokrycia dachowego i konstrukcji dachu i kominów w tym budynku, zbudowanie werandy wejściowej, w tym wykonanie schodów, położenie elewacji zewnętrznej, położenie tynków wewnętrznych i innych okładzin wewnętrznych, konstrukcja schodów wewnętrznych, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej oraz wykonanie posadzek i położenie podłóg w budynku mieszkalnym, położenie parapetów, malowanie pomieszczeń tego budynku, położenie płytek i paneli, wykonanie metalowej balustrady, założenie nowych rynien i rur spustowych, wykonanie w tym budynku instalacji wodno -kanalizacyjnej oraz instalacji elektrycznej, założenie rolet zewnętrznych, założenie w piwnicy (kotłownia do ogrzewania budynku mieszkalnego znajduje się w piwnicy) pieca C.O. typu H. ze zbiornikiem wody na paliwo stałe, służącego do ogrzewania budynku za pomocą grzejników panelowych i płytowych (zainstalowanego przed orzeczeniem rozvodu zainteresowanych, tj. w dniu 17 listopada 2009 r., w miejsce wcześniej zainstalowanego tam pieca typu P.),
- b) budowa garażu o powierzchni 28,40 m² (wraz z wykonaniem prac ziemnych, wykonaniem fundamentów, zbudowaniem ścian i stropów, położeniem rynien i rur spustowych, tynków wewnętrznych i zewnętrznych, założeniem bramy garażowej, malowaniem, założeniem instalacji elektrycznej),
- c) przystosowanie budynku gospodarczego o powierzchni 33,90 m² na warsztat tapicerski, jednokondygnacyjny, z poddaszem nieużytkowym, posiadający dwa pomieszczenia - pomieszczenie warsztatowe i pomieszczenie socjalne - w tym wykonanie prac ziemnych, wykonaniem fundamentów, zbudowanie ścian nadziemna i ścian działowych, stropu nad przyziemiem, konstrukcją dachu, pokryciem dachu, położeniem posadzki i podłogi, tynków wewnętrznych i malowaniem ścian i sufitu, założeniem stolarki drzwiowej oraz okiennej, założeniem instalacji elektrycznej, instalacji C.O oraz instalacji wodno -kanalizacyjnej, a także pieca grzewczego typu (...) S. (...),

d) przystosowaniem budynku gospodarczego (chlewni) o powierzchni 33,90 m² na chłodnię do przechowywania ściętych kwiatów, w tym wyposażeniem chłodni w instalację elektryczną, wodno - kanalizacyjną i chłodniczą, otynkowaniem ścian wewnętrznych i obłożenie ich płytkami ceramicznymi i styropianem, wylaniem posadzki betonowej, zainstalowaniem skrzydła drzwiowego metalowego oraz zainstalowaniem agregatu chłodniczego z trzema wentylatorami, bez ogrzewania, posiadającą dwa pomieszczenia: pomieszczenie chłodnicze i pomieszczenie socjalne,

e) urządzenie pieczarkarni i kotłowni do ogrzewania szklarni w budynku gospodarczym (dawnej oborze i świniami, rozbudowanej) o powierzchni 104,10 m², w tym wykonanie prac ziemnych, wykonanie fundamentów, konstrukcją ścian nadziemia, wykonanie elewacji zewnętrznej, wykonanie stropu nad przyziemiem, pokrycie dachu, położenie posadzki, tynków wewnętrznych i ich malowanie, założenie stolarki drzwiowej oraz okiennej, założenie instalacji elektrycznej, instalacji wodno - kanalizacyjnej oraz wybudowanie w obiekcie kotłowni komina z cegły o wysokości 12m, o średnicy przy czopuchu 1,00m i o średnicy przewodu kominowego 40cm, zlokalizowanie w kotłowni pieca typu P. na drewno, na potrzeby ogrzewania szklarni,

f) wybudowaniem i urządzeniem szklarni wolnostojącej o powierzchni 350,60m² dwunawowej (wraz z wykonaniem prac ziemnych, wykonaniem fundamentów, cokołu betonowego, konstrukcją ścian stalowego szkieletu, pomalowaniem tej konstrukcji, wykonaniem konstrukcji stalowej okien i drzwi, malowaniem antykorozyjnym, oszkleniem, założeniem mechanizmu wietrzenia okien, położeniem posadzek i parapetów szklarnianych, rozprowadzeniem systemu ogrzewania z kotłowni),

g) wyposażenia szklarni w sadzonki róż,

h) zbudowanie wiaty magazynowej stalowej o powierzchni 54,10 m² o wysokości 3,80m w zabudowie wolnostojącej o trzech ścianach i zadaszonej, wszystko z blachy trapezowej porozbiórkowej (bez posadzki, bez żadnych instalacji, bez bramy wjazdowej),

i) położenie kostki brukowej betonowej typu pozbruk o grubości 6 cm na powierzchni 160m²,

j) zbudowaniem szamba o pojemności 10³ (zbiornika bezodpływowego na ścieki i odpływu do szamba).

Zainteresowani nie poczynili natomiast na wymienionej wyżej nieruchomości następujących nakładów: nie wykonali nowej więźby dachowej ani ocieplenia dachu i nie złożyli podbitki, nie położyli nowej dachówki na dachu i nie złożyli gąsiorów, nie złożyli przyłącza do kanalizacji miejskiej. Na nieruchomości tej nie ma w ogóle sieci kanalizacji miejskiej (gminnej). Nieruchomość jest wyposażona w prąd elektryczny - ma przyłącze elektryczno - energetyczne oraz w wodę z sieci wodociągowej - ma przyłącze wodne.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie: wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 17 grudnia 2009 r., wydanego w sprawie XII C (...), akt Sądu Okręgowego w P. sygn. XII C (...), akt Sądu Rejonowego (...) w Poznaniu, III Wydziału Karnego, sygn. III K (...), informacji z dnia 22 czerwca 2011 r. Urzędu Miasta i Gminy w S. wydanej na podstawie ewidencji działalności gospodarczej, pisma z dnia 8 lutego 2013 r. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w P., akt Sądu Okręgowego w P. sygn. XII C (...), zdjęć nieruchomości położonej w K. przy ul. (...), umowy darowizny z dnia 27 października 1989 r. rep. A II nr (...) ówczesnego (...) w P., opinii pisemnej z dnia 5 marca 2012 r. biegłego sądowego z dziedziny budownictwa lądowego, wyceny nieruchomości i środków trwałych oraz kosztorysowania obiektów budowlanych dr inż. B. H.. Sąd Rejonowy dał wiarę dokumentom urzędowym i ich kserokopiom, w tym aktom Sądu Okręgowego w P. sygn. XII C (...) oraz aktom Sądu Rejonowego (...) w P. sygn. III K (...). Dokumenty urzędowe, w tym akta procesów rozwodowego i karnego, zgodnie z dyspozycją art. 244 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., stanowiły dowód tego, co zostało w nich w sposób urzędowy zaświadczone. Sąd meriti dał też wiarę dokumentom prywatnym i ich kserokopiom, wymienionym wyżej w treści uzasadnienia. Dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., stanowiły dowód na to, że osoby podpisane pod treścią dokumentu złożyły oświadczenie, zawarte w treści dokumentu. Odnosząc się

do dokumentów znajdujących się na kartach 79-97, to wskazano, że stanowiły one jedynie dowód, że osoby, pod nimi podpisane, złożyły oświadczenie, zawarte w w/w dokumentach. Nie mogły jednak stanowić podstaw ustaleń faktycznych Sądu co do źródeł pochodzenia pieniędzy na budowę szklarni, w tym na zakup szkła i stali, ani co do faktu dokonania darowizny wymienionych w tych dokumentach materiałów, a zwłaszcza tego, czy darowizna została dokonana do majątku wspólnego zainteresowanych, czy też do majątku osobistego uczestnika postępowania. Sąd I instancji uznał opinię pisemną z dnia 5 marca 2012 r. biegłego sądowego z dziedziny budownictwa lądowego, wyceny nieruchomości i środków trwałych oraz kosztorysowania obiektów budowlanych dr inż. B. H. za wiarygodną i wyczerpującą. Biegły w sposób jasny i zrozumiały odpowiedział na postawioną tezę dowodową. Biegły wycenił zarówno nakłady na nieruchomość, nie tylko po zapoznaniu się z aktami niniejszego postępowania, ale także po dokładnych, dwukrotnych oględzinach nieruchomości, położonej w K., przy ul. (...), jak i ruchomości, w tym pojazdów. Sąd Rejonowy w części odmówił wiary zeznaniom świadka A. N., co do zakresu darowizn, poczynionych przez świadka na rzecz rozbudowy gospodarstwa zainteresowanych oraz co do dat, kiedy powstały pieczarkarnia i szklarnia oraz kiedy remontowano budynek mieszkalny. Sąd meriti stwierdził, że pozostają one w sprzeczności z zeznaniami świadka P. N. (2) (brata uczestnika postępowania), który podał co innego - że szklarnia u brata P. N. (1) została postawiona z resztek materiału, kupionego przez niego - P. N. (2) - na budowę swojej szklarni, zaś z tego, co pozostało po budowie szklarni u P. N. (1), postawiono szklarnię u rodziców uczestnika i świadka; pieniądze na to pochodziły z kredytu, zaciągniętego przez niego - P. N. (2) w Banku S. w S., raty zaś były spłacane wspólnie z dochodów, uzyskiwanych ze wszystkich trzech szklarni; rodzice zaś jedynie pomagali obu synom w prowadzeniu szklarni. Jest to inna wersja, niż podana przez A. N., który twierdzi, że to on wyłożył pieniądze na budowę szklarni na nieruchomości uczestnika postępowania. W pozostałym zakresie zeznania A. N., w tym zeznania złożone na okoliczność przyczynienia się M. N. i P. N. (1) do powstania majątku wspólnego zostały uznane za wiarygodne. Zdaniem Sądu Rejonowego zeznania świadka J. N. (1) niewiele wniosły do sprawy w zakresie ustalenia składu i wartości majątku wspólnego. Świadek nie była wtajemniczana przez rodziców w sprawy finansowe i majątkowe. Natomiast zeznania, złożone ponownie - w kwestii ustalenia, czy udziały byłych małżonków N. w majątku wspólnym były równe, czy też nierówne są sprzeczne z zeznaniami świadków J. N. (2) i A. N., a nawet z zeznaniami uczestnika postępowania co do tego, które z rodziców kontaktowało się ze szkołą, czy ojciec brał udział w obrabianiu lekcji, oraz w zakresie przygotowywania posiłków, tj. czy wnioskodawczyni gotowała obiady na kilka dni z góry, czy też gotował je niekiedy uczestnik. Świadek nie wyjaśniła też powodu, dla którego to ojciec robił zakupy (a wynika on jasno z zeznań wnioskodawczyni - nie miała dostępu do pieniędzy). Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania świadka J. N. (2), świadek sam podał, iż wie od ojca, że mama nic nie robiła w szklarni. Zeznania J. N. (2) - z powyższym zastrzeżeniem - Sąd uznał za wiarygodne. Za wiarygodne uznał zeznania świadka J. S., albowiem zeznania świadka nie zawierały wewnętrznych sprzeczności, znajdowały też potwierdzenie w zeznaniach J. N. (1) i samej wnioskodawczyni oraz zeznania świadka J. W., albowiem świadek, osoba obca dla stron, sprostował niezwłocznie swe stwierdzenie, dotyczące źródła finansowania materiałów na budowę szklarni - podał, że nie wie, czy to rodzice P. N. (1) kupili ten materiał, bo jak wszedł na budowę (jako ślusarz wynajęty do budowy metalowych elementów szklarni), to materiał był już kupiony. W ocenie Sądu pierwszej instancji zeznania świadka P. N. (2) niewiele wniosły do sprawy w zakresie ustalenia składu i wartości majątku wspólnego, gdyż świadek podał, że nie wie, jaki jest skład majątku wspólnego brata i bratowej ani jego wartość. Jedynie co do pochodzenia środków na budowę szklarni oraz określenia daty remontu budynku mieszkalnego zeznania świadka miały bardzo duże znaczenie w sprawie. Sąd meriti uznał za wiarygodne zeznania świadka R. K., jednak nic do sprawy nie wniosły. Świadek nie miała wiedzy w kwestiach, istotnych dla rozstrzygnięcia o wyniku postępowania. Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni M. N., złożonym na rozprawach w dniu 17 września 2012 r., w dniu 3 grudnia 2012 r. oraz w dniu 18 września 2013 r. Zeznania te nie zawierały sprzeczności i korespondowały z treścią dokumentów, w szczególności co do daty i rodzaju choroby wysokości jej dochodów. Za wiarygodne uznał zeznania uczestnika postępowania, złożone na rozprawach w dniu 3 grudnia 2012 r. oraz w dniu 18 września 2013 r., z tym wyjątkiem, gdy zaprzecza on, by wnioskodawczyni pracowała w szklarni, a wcześniej w pieczarkarni - potwierdza to nawet brat uczestnika postępowania świadek P. N. (2), a ponadto z tym wyjątkiem, gdy umniejsza on udział wnioskodawczyni w prowadzeniu domu i wychowaniu dzieci, który to udział podkreśla nawet świadek A. N. (w innym miejscu swoich zeznań sam uczestnik mówi, że żona zajmowała się dziećmi i że to ona kontaktowała się ze szkołą). Sam uczestnik postępowania zresztą przyznaje, że lekarz zabronił żonie pracy fizycznej. W tym zakresie zeznania uczestnika są niewiarygodne - ewidentnie dążąc do umniejszenia udziału wnioskodawczyni

w majątku wspólnym, sam sobie przeczy. Nadto uczestnik postępowania nie jest wiarygodny, gdy zaprzecza, że był żoną - przeczy temu treści akt Sądu Rejonowego (...) w P. sygn. III K (...) oraz prawomocnego wyroku z dnia 28 września 2007 r., wydanego w sprawie III K (...). Co do daty dokonania nakładów na nieruchomości, położonej w K., przy ul. (...) oraz źródła ich finansowania, to zeznania uczestnika postępowania nic do sprawy nie wniosły; co do ich asortymentu, to uczestnik ograniczył się do stwierdzenia, że były to drobne nakłady i nic więcej na ten temat nie zeznał. Przepis art. 31 k.r.o. określa, co wchodzi do majątku wspólnego małżonków i tym samym, co jest przedmiotem podziału majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej - niezależnie od udziałów zainteresowanych w tym majątku. W myśl art. 567 § 1 k.p.c. Sąd w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami rozstrzyga także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi. Zdaniem Sądu pierwszej instancji wnioski o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, złożony przez uczestnika postępowania, okazał się nieuzasadniony. Zgodnie z treścią art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Stosowanie do treści art. 43 § 2 zdanie 2 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Jest to wyjątek od zasady równych udziałów i ustalenie to może być dokonane tylko na wniosek osoby uprawnionej. Ustalenie powyższe jest dopuszczalne w razie łącznego wystąpienia dwóch przesłanek, a mianowicie: przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Zgodnie z treścią art. 43 § 3 k.r.o., przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. Przez przyczynienie się do powstania majątku wspólnego rozumie się całość starań każdego z małżonków o założoną przez nich rodzinę i zaspokajanie jej potrzeb, a więc nie tylko wysokość zarobków czy innych dochodów, osiąganych przez każde z nich, lecz także i to, jaki użytek czynią oni z tych dochodów, czy gospodarują nimi należycie i nie trwonią ich w sposób lekkomyślny. Co do drugiej przesłanki ustalenia nierównych udziałów, to konieczne jest wykazanie, iż za takim rozstrzygnięciem przemawiają ważne powody, oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Ważnym bowiem powodem odstąpienia od zasady równych udziałów może być w szczególności naganne postępowanie małżonka, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównych udziałów. Zdaniem Sądu pierwszej instancji postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie wykazało, że oboje małżonkowie M. N. i P. N. (1) przyczynili się do powstania majątku wspólnego na miarę swych możliwości zarobkowych i majątkowych. Uczestnik postępowania przez cały okres trwania małżeństwa - w którym małżonków łączyła wspólność majątkowa - pracował zarobkowo, prowadząc kolejno różne przedsięwzięcia gospodarcze, ale nie zajmował się dziećmi w czasie wolnym od pracy (nie odrabiał z nimi lekcji, nie poświęcał czasu na wspólną rekreację, nie utrzymywał kontaktu ze szkołą). W przeważającym okresie uczestnik postępowania prowadził równocześnie dwie działalności gospodarcze (pieczarkarnię, a następnie szklarnię, a równocześnie warsztat tapicerski i sprzedaż mebli). Przez wiele lat dochody uzyskiwane przez P. N. (1) stanowiły podstawowe źródło utrzymania rodziny, jednak było to możliwe tylko dzięki temu, że M. N. odciążała męża od wszelkiej troski o dom i wychowanie oraz kształcenie dzieci, a także pomagała w prowadzeniu szklarni, przez co możliwe było jednoczesne prowadzenie więcej niż jednego przedsięwzięcia. Fakt, że inne osoby (zwłaszcza matka) pomagały wnioskodawczyni w prowadzeniu domu, nie deprecjonuje jej pracy. Wnioskodawczyni prowadziła duży dom i czteroosobowe gospodarstwo domowe, jej stan zdrowia (w tym psychiczny, co wynikało ze złego traktowania przez uczestnika postępowania) był zły. Wnioskodawczyni przez kilka lat trwania związku małżeńskiego pracowała zawodowo, nadto uzyskiwała rentę z KRUS. Dochody, uzyskiwane przez wnioskodawczynię, kształtowały się jednak w dolnych granicach minimalnego wynagrodzenia. Taki podział ról w rodzinie był uzgodniony przez zainteresowanych i to nie on stanowił przyczynę ich konfliktu, a następnie rozvodu (co jednoznacznie wynikało zdaniami Sądu Rejonowego z lektury akt procesu rozwodowego i akt procesu karnego). Oceniając więc stopień przyczynienia się M. N. do powstania majątku wspólnego, Sąd meriti wziął pod uwagę nakład jej osobistej pracy przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym oraz pracę w szklarni (przedtem w pieczarkarni). Podkreślił, że uczestnik postępowania nie wykazał, by wnioskodawczyni trwoniła majątek wspólny, by wydawała pieniądze na alkohol czy inne używki. Biorąc tylko pod uwagę dochody zainteresowanych, nakład osobistej pracy wnioskodawczyni przy wychowywaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym, oraz źródła powstania majątku wspólnego, nie

można było zdaniem Sądu Rejonowego przyjąć, iż to wnioskodawczyni bądź uczestnik postępowania w większym stopniu przyczynili się do powstania majątku wspólnego stron. W ocenie Sądu brak było również drugiej, bezwzględnej przesłanki uwzględnienia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało nagannego stosunku wnioskodawczyni co do jej obowiązków, wynikających z zawartego z uczestnikiem postępowania małżeństwa. Prawomocny wyrok rozwiązał małżeństwo zainteresowanych z winy uczestnika postępowania, nie stwierdzono więc, by to zachowanie jednego z małżonków - M. N. - było naganne. Zgodnie z regułami postępowania dowodowego, to na uczestniku postępowania (osobie, która wnosi o ustalenie nierównych udziałów) spoczywał ciężar wykazania, że jego wniosek jest w pełni uzasadniony.

Postępowanie dowodowe wykazało, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni M. N. i uczestnika postępowania P. N. (1) wchodzi:

- a) zestaw mebli stołowych zdobionych rzeźbami o giętych nogach w kolorze ciemnego mahoni, złożony z: kredensu o wartości 2.464 zł, stołu rozkładanego owalnego na 24 osoby o wartości 968 zł, ośmiu krzeseł o wartości w sumie 1.830,40 zł, komody o wartości 1.584 zł,
- b) zestaw dębowych mebli wypoczynkowych o giętych nogach, złożony z: ławy o wartości 896 zł, stolika pod telewizor o wartości 644 zł oraz kanapy trzyosobowej, kanapy dwuosobowej i fotela o wartości w sumie 2.576 zł,
- c) żyrandol z mosiądzu na 12 żarówek o wartości 787,50 zł,
- d) kredens z litej sosny o wartości 825 zł,
- e) lodówka P. 180 l o wartości 78 zł,
- f) zmywarka A. o wartości 84,50 zł,
- g) pralka automatyczna A. o wartości 60 zł,
- h) pistolet tapicerski P. o wartości 341,70 zł,
- i) pistolet tapicerski P. o wartości 284,75 zł,
- j) kompresor o wartości 315 zł,
- k) maszyna tapicerska do szycia o wartości 360 zł,
- l) maszyna tapicerska do szycia o wartości 393,75 zł,
- m) samochód osobowy marki B. numer rejestracyjny (...) o wartości 7.00 zł,
- n) pieniądze, pochodzące ze sprzedaży samochodu dostawczego marki M. numer rejestracyjny (...), w kwocie 1.000 zł.

Zgodnie z art. 688 k.p.c., art. 211 k.c. i art. 212 § 2 k.c., które to przepisy znajdują odpowiednie zastosowanie przy podziale majątku wspólnego, zniesienie współwłasności (podział majątku wspólnego) może być dokonane przez podział rzeczy wspólnej, chyba że podział byłby sprzeczny z przepisami ustawy, wówczas rzecz może być przyznana jednemu z byłych małżonków z obowiązkiem spłaty pozostałych współwłaścicieli albo sprzedana. Jeżeli zostały ustalone spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek. W razie rozłożenia spłat na raty terminy uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W rozpoznawanej sprawie nie złożono wniosku o odroczenie terminu płatności spłaty ani o rozłożenie jej na raty. Zainteresowani zgodnie wnieśli o przyznanie przedmiotu postępowania jednemu z nich oraz zasądzenie odpowiedniej spłaty z tego tytułu na rzecz drugiego. Nie było jednak zgody co do tego, któremu z zainteresowanych - wnioskodawczyni czy uczestnikowi - należy przyznać ruchomości i pieniądze. Było to sporne: wnioskodawczyni domagała się, by wszystkie wymienione wyżej składniki majątku wspólnego przyznać uczestnikowi postępowania, zaś uczestnik postępowania domagał się,

by przyznać je wnioskodawczyni. Zainteresowani, nie podnosząc zarzutów wobec opinii pisemnej biegłego sądowego z dziedziny budownictwa lądowego, wyceny nieruchomości i środków trwałych oraz kosztorysowania obiektów budowlanych dr inż. B. H. z dnia 5 marca 2012 r., przystali na kwoty, wynikające z opinii tego biegłego sądowego. Sąd Rejonowy podniósł, że wszystkie wymienione wyżej ruchomości i środki finansowe znajdują się nadal w posiadaniu P. N. (1), ponieważ to on pozostał w domu, w którym byli małżonkowie mieszkali w czasie wspólnego pożycia. Ruchomości, wymienione w punktach od a) do g), są wyposażeniem tego domu; ruchomości, wymienione w punktach od h) do 1), są wyposażeniem warsztatu tapicerskiego, który prowadzi P. N. (1); samochód osobowy marki B. numer rejestracyjny (...) także jest używany przez uczestnika postępowania. P. N. (1) po sprzedaniu samochodu dostawczego marki M. o numerze rejestracyjnym (...) zatrzymał dla siebie całą uzyskaną kwotę, tj. 1.000 zł. Wnioskodawczyni nie była zainteresowana przyznaniem jej wyposażenia domu, gdyż nie ma gdzie zabrać tego wyposażenia, a co do samochodu - jest jej zbędny, gdyż nie prowadzi samochodu. Tym samym zasadnym było przyznanie uczestnikowi postępowania P. N. (1) na wyłączną własność wszystkich wymienionych wyżej ruchomości oraz kwoty 1.000 zł, którą i tak już zresztą zatrzymał dla siebie. Daje to majątek o łącznej wartości 23.092,60 zł, który przypada na jego wyłączną własność. Wobec tego uczestnik postępowania winien zapłacić wnioskodawczyni tytułem spłaty połowę tej kwoty - to jest 11.546,30 zł. Tak też orzekł Sąd meriti w punkcie I. w podpunktach 3 i 4 sentencji postanowienia, zasądzając także odsetki ustawowe od spłaty za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty. Postępowanie dowodowe wykazało, że nakłady, poczynione przez zainteresowanych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania w czasie trwania ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, wyrażają się kwotą 445.700 zł, która to wartość wyliczona została jako ułamek wartości w wartości całej nieruchomości. Połowa tej kwoty to 222.850 zł i tyle zasądzono od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się postanowienia do dnia zapłaty. Zainteresowani przyznali, że wartość nakładów jest taka, jaką podał w konkluzji opinii pisemnej biegły sądowy z zakresu budownictwa lądowego, wyceny nieruchomości i środków trwałych oraz kosztorysowania obiektów budowlanych B. H.. Sporny był natomiast zakres dokonanych nakładów. W szczególności nie było podstaw do ustalenia, że nieruchomość została przyłączona do kanalizacji miejskiej (brak przyłącza, istnieje tylko szambo), nie stwierdzono, by wykonano nową więźbę dachową, ocieplenie dachu i podbitkę oraz nie stwierdzono położenia nowej dachówki i gąsiorów na dachu (ani na części dachu). Wobec tego orzeczono jak w punkcie I. w podpunkcie 5 sentencji postanowienia. Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawczyni ma prawo do otrzymania spłaty bez utraty jej ekonomicznej wartości, zwłaszcza, że od długiego czasu nie korzysta z żadnego składnika majątku wspólnego ani z budynku mieszkalnego, wyremontowanego w czasie małżeństwa. Wartość majątku wspólnego, będąca jednocześnie wartością przedmiotu postępowania, określona w punkcie II. sentencji postanowienia na kwotę 468.792,60 zł, to wartość majątku wspólnego, który został podzielony w niniejszym postępowaniu (23.092,60 zł) oraz wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania (445.700 zł). W punkcie III. sentencji postanowienia Sąd kosztami postępowania, w tym nie uiszczonymi kosztami sądowymi, należnymi Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. obciążył wnioskodawczynię w 1/2 i uczestnika postępowania w 1/2, stosownie do ich udziałów w majątku wspólnym.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł uczestnik postępowania, zaskarżając postanowienie w części, tj. w zakresie pkt I.1, I.3, I.4, I.5.

Zaskarżonemu postanowieniu uczestnik zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 43 § 2 kro poprzez błędne przyjęcie, że udziały wnioskodawczyni i uczestnika postępowania w ich majątku wspólnym są równe, podczas gdy to uczestnik postępowania w znacznie większym stopniu przyczynił się do powstania tego majątku, a co za tym idzie, udziały te są nierówne i wynoszą odpowiednio $\frac{1}{4}$ dla wnioskodawczyni i $\frac{3}{4}$ dla uczestnika postępowania,
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 211 k.c. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że ruchomości wymienione w punkcie 1.2 postanowienia powinny stać się wyłączną własnością uczestnika postępowania, ponieważ znajdują się w jego posiadaniu, z jednoczesnym obowiązkiem spłaty połowy ich wartości

na rzecz wnioskodawczyni, podczas gdy ruchomości te powinny zostać rozdzielone pomiędzy wnioskodawczynię a uczestnika, z możliwymi niewielkimi spłatami stosownie do wartości ruchomości,

3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 45 § 1 kro poprzez błędne przyjęcie, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania w trakcie trwania małżeństwa poczynili nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania w takim zakresie i o takiej wartości, jak wskazane zostało to w orzeczeniu, podczas gdy nakłady te miały znacznie niższą wartość i znacznie niniejszy zakres,

4. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 212 k.c. poprzez niedokonanie oceny sytuacji majątkowej i finansowej oraz możliwości uczestnika postępowania w zakresie spłaty z tytułu podziału majątku,

5. obrazę przepisów postępowania, tj. przepisu 233 § 1 k.p.c.

poprzez niewłaściwą ocenę wiarygodności świadków zawnioskowanych przez uczestnika postępowania na okoliczność zakresu nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania poczynionych przez strony,

6. niezbadanie sprawy co do istoty i nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla wyniku niniejszego postępowania.

Mając na uwadze powyższe, uczestnik postępowania wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w sposób zgodny z petitium odpowiedzi na wniosek uczestnika postępowania z dnia 13 września 2010 r., ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, ewentualnie rozłożenie spłaty zasądzonej na rzecz wnioskodawczyni na raty na okres lat 10 oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania zwrotu kosztów postępowania odwoławczego w sprawie, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji uczestnika postępowania w całości oraz zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania w instancji odwoławczej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Jako pierwsze rozważania wymagały zarzuty procesowe, bowiem ocenę poprawności zastosowania prawa materialnego można przeprowadzić tylko w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego przy prawidłowym zastosowaniu przepisów postępowania cywilnego. Takim zarzutem jest zarzut błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji. Do jego postawienia nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Wymagane jest tutaj wskazanie konkretnych dowodów, które uprawniają do rekonstrukcji stanu faktycznego w sposób postulowany przez skarżącego. Podnosząc ten zarzut, treść apelacji poprzestaje na przywołaniu w sposób ogólny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, pomijając wykazanie sprzeczności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy z treścią konkretnych dowodów uznanych przez Sąd Rejonowy, z którymi byłyby sprzeczne ustalenia poczynione przez ten Sąd. Wskazanie jedynie, iż świadkowie A. N., J. N. (1) oraz J. N. (2) posiadają największą wiedzę o stosunkach panujących w rodzinie nie stanowi skutecznego postawienia zarzutu naruszenia przez Sąd swobodnej oceny dowodów. Sąd pierwszej instancji dokonał szczegółowej oceny zebranego materiału dowodowego i wskazał przyczyny odmowy w części wiary zeznaniom tych świadków. Ocena ta przez uczestnika nie została w żaden sposób podważona, co więcej apelacja nie zawiera nawet próby wskazania nieprawidłowości tej oceny.

Skarżący zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. podniósł m.in., że Sąd pierwszej instancji w sposób nienależyty ocenił, że to właśnie wnioskodawczyni dbała o rodzinę, prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, miała kontakt ze szkołą, dbała o edukację dzieci.

Sąd Odwoławczy po gruntownej analizie całego materiału znajdującego się w aktach rozpoznawanej sprawy, doszedł do przekonania, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ocenił materiał dowodowy w sprawie. Dokonał jego prawidłowej oceny, co znajduje wyraz w szczegółowym opisie zeznań powołanych świadków i uczestników postępowania. W szczególności Sąd meriti w sposób właściwy ocenił zeznania dzieci uczestników postępowania wskazując, iż zeznania świadka J. N. (1) dotyczące m.in. prowadzenia domu przez wnioskodawczynię oraz opieki sprawowanej nad dziećmi, pozostawały sprzeczne z zeznaniami świadków A. N. i R. K.. Analogicznie zostały potraktowane przez ten Sąd zeznania świadka J. N. (2) w zakresie prac podejmowanych przez wnioskodawczynię w szklarni. Podkreślenia wymaga przede wszystkim, iż dzieci uczestników nie utrzymują kontaktu z wnioskodawczynią od czasu jej wyprowadzki z nieruchomości w K. przy ul. (...), która miała miejsce w styczniu 2007 r. W konflikcie pomiędzy stronami opowiedziały się po stronie ojca, nie ulega zatem wątpliwości, że ich zeznania są subiektywne i korzystne dla uczestnika. Marginalnie należy wskazać, iż w postępowaniu karnym III K (...) (w którym uczestnik został prawomocnie skazany za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad M. N., tj. za czyn z art. 207 § 2 k.k.) J. N. (1) wskazała, że ojciec wszczywał w domu awantury, podczas których wyzywał obraźliwie wnioskodawczynię, szarpał ją, popychał, bił, wydzieliał jej pieniądze na utrzymanie domu, groził wyrzuceniem z domu. Świadkowie J. N. (1) i J. N. (2) bagatelizowali stan zdrowia matki, wskazując, iż matka nie była chora, tylko leniwa. Podkreślić należy, iż stan zdrowia wnioskodawczyni został wykazany dokumentami medycznymi. Wskazać należy, iż z samych zeznań dzieci uczestników wynikało, iż to matka zawsze chodziła na wywiadówki do szkoły aż do chwili wyprowadzenia się tj. 2007 roku. Pomoc dzieci w pracach domowych nie oznacza, iż wnioskodawczyni ich nie wykonywała. Zdaniem Sądu Okręgowego znamienne jest to, iż z zeznań świadka A. N. (teścia wnioskodawczyni) złożonych na rozprawie w dniu 18 września 2013 roku wynikało, iż „synowa prowadziła dom i wychowywała dzieci. Ja widziałem M. N. sprzątającą, gotującą i zajmującą się dziećmi”.

Na tym tle wskazać należy, iż art. 43 § 2 k.r.o. przewiduje możliwość ustalenia nierównych udziałów w majątku objętym wspólnością małżeńską w razie łącznego wystąpienia przesłanek wskazanych w zdaniu pierwszym art. 43 § 2 k.r.o. - przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienie ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Ciężar dowodu wykazania powyższych przesłanek spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów. Konieczność jednoczesności owych dwóch przesłanek oznacza pozostawanie ich do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne „ważne powody” nie będą stanowiły podstawy do orzeczenia nierównych udziałów przy podziale majątku wspólnego, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku nie stanowi podstawy do ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody”. Uznać zatem należy, iż art. 43 § 2 k.r.o. może mieć zastosowanie tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporeczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (tak też postanowienie Sądu Najwyższego z 26 listopada 1973 roku, III CRN 227/73; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 1997 roku, II CKN 348/97; postanowienie Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2013 roku, IV CSK 553/12).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy należy mieć na względzie, że uczestnicy zgodnie przyjęli model rodziny, w którym rolą wnioskodawczyni było prowadzenie gospodarstwa domowego, sprawowanie pieczy nad dziećmi, dbanie o ich wychowanie, rozwój i edukację, natomiast w gestii uczestnika postępowania należało zapewnienie podstawowego źródła utrzymania rodziny. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dowodzi, iż wnioskodawczyni w sposób prawidłowy wywiązywała się ze swoich obowiązków (zeznania A. N. – k. 385, uczestnika postępowania – k. 387). Wnioskodawczyni nie mogła podjąć żadnego zatrudnienia, albowiem 1992 r. zostało u niej wykryte ognisko niedokrwienne w mózgu, z jednoczesnym zakazem wykonywania jakiejkolwiek pracy (orzeczenie nr (...) Komisji Lekarskiej do (...) w P.). Dokonując zatem oceny stopnia przyczyniania się wnioskodawczyni do powstania majątku wspólnego należy wziąć pod uwagę nakład jej osobistej pracy we wspólnym gospodarstwie domowym, wychowywaniu dzieci oraz pracę w szklarni (przedtem w pieczarkarni). Przechodząc natomiast do omówienia drugiej przesłanki umożliwiającej ustalenie nierównych udziałów, to wskazać należy, iż uczestnik postępowania nie wykazał, ani nawet nie powołał się na żaden konkretny przykład, który świadczyłby o istnieniu ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Uszło uwadze apelującego, iż rozwód stron nastąpił

z orzeczeniem jego winy oraz że został skazany prawomocnym orzeczeniem za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad M. N. w okresie od stycznia 1992 r. do czerwca 2006 r., tj. za czyn z art. 207 § 2 k.k. Stwierdzić zatem należy, iż uczestnik nie sprostował obowiązkowi dowodzenia i nie wykazał powyższych przesłanek, które muszą zostać spełnione kumulatywnie. Marginalnie wypada wspomnieć, że skarżący złożył wniosek o ustalenie nierównych udziałów dopiero na rozprawie w dniu 3 grudnia 2012 r. (po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w tym opinii biegłego). Co więcej podczas zeznań uczestnik wyraźnie wskazał, że nie domaga się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, dopiero po złożeniu w/w oświadczenia, na skutek interwencji pełnomocnika, została zarządzona przerwa i po przerwie został złożony wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w ten sposób, iż udział wnioskodawczyni wynosi 1/4, a udział uczestnika wynosi 3/4. Wniosek uczestnika nie tylko przedłużył postępowanie przed Sądem Rejonowym, ale złożenie jego na końcowym etapie postępowania wskazuje, iż sam uczestnik nie dopatrywał się podstaw do ustalenia nierównych udziałów.

Chybiona jest także argumentacja zmierzająca do uzasadnienia stanowiska o niewłaściwym dokonaniu podziału majątku. Wskazać trzeba, że Sąd ma obowiązek przy dokonywaniu podziału stosować art. 46 k.r.o. w związku z art. 1035 k.c. i w związku z art. 210 – 220 k.c., a w myśl art. 567 § 3 k.p.c. w związku z art. 688 k.p.c. i w związku z art. 622 § 2 k.p.c. jest związany jedynie zgodnym wnioskiem stron – i to tylko pod warunkiem, że nie jest on sprzeczny z prawem i nie narusza rażąco interesu osób uprawnionych. Jeśli zgodnego wniosku nie złożono, winien stosować przesłanki z art. 211 k.c., dążąc przede wszystkim do fizycznego podziału rzeczy w ten sposób, aby części przyznane poszczególnym osobom biorącym udział w dziale odpowiadały wartościom ich udziałów. Zastosowanie tego unormowania odpowiednio do podziału majątku wspólnego oznacza przyznanie każdemu z małżonków przedmiotów majątkowych o łącznej wartości możliwie zbliżonej do wartości udziału w tym majątku. Nie ma wątpliwości, że Sąd zawsze winien przed podjęciem decyzji rozważyć wszelkie okoliczności sprawy, a także – podobnie jak w przypadku zgodnego działu – mieć na uwadze zgodność z przepisami prawa i uzasadnione interesy stron. Względy te mogą niekiedy przemawiać za przyznaniem jednemu z byłych małżonków składników majątkowych o wartości znacznie przewyższającej wartość jego udziału w majątku wspólnym, bądź nawet wszystkich zaliczonych do tego majątku rzeczy, albo o dokonaniu działu przez sprzedaż licytacyjną majątku i podział między strony uzyskanej ceny. Apelujący wywodzi, że błędem Sądu pierwszej instancji było przyznanie uczestnikowi postępowania ruchomości wymienionych w punkcie I.2 zaskarżonego postanowienia, mimo że on takiego wniosku nie zgłosił. Wskazać jednak trzeba, że uczestnicy zgodnie sprzeciwili się przeprowadzeniu licytacji przedmiotowych ruchomości, a zatem nic nie zwalniało w tym wypadku z obowiązku dokonania działu zgodnie z wyżej przedstawionymi regułami. Okoliczności rozpoznawanej sprawy zdecydowanie przemawiały za podziałem majątku w ten sposób, aby w/w ruchomości przyznać uczestnikowi postępowania z zasądzeniem od niego dopłaty na rzecz wnioskodawczyni, odpowiadającej 1/2 wartości omawianych ruchomości. Motywując zasadność w/w podziału wskazać wypada, że wszystkie wchodzące w skład majątku wspólnego stron ruchomości od roku 2007 do chwili obecnej znajdują się w posiadaniu uczestnika postępowania. Od tej bowiem daty wnioskodawczyni nie korzystała z nieruchomości stanowiącej osobisty majątek uczestnika, gdzie pozostały ruchomości. Omawiane przedmioty stanowią wyposażenie domu oraz warsztatu tapicerskiego, a nadto samochód z którego korzystał od 2007 roku wyłącznie uczestnik. Ruchomości stanowiące wyposażenie domu zostały zakupione pod odpowiedni wymiar oraz z konkretnym zastosowaniem. Przez ponad osiem lat były wyłącznie użytkowane przez uczestnika postępowania w należącej do niego nieruchomości. Ponadto, nie może umknąć z pola widzenia, że warunki lokalowe wnioskodawczyni nie pozwalają jej na zabranie części ruchomości, ma do dyspozycji wyłącznie jeden pokój, który jest umeblowany. W przypadku zaś samochodu to wskazać należy, iż wnioskodawczyni nie jeździ samochodem. Ponadto zaś od okresu wyprowadzenia się wnioskodawczyni z pojazdu korzystał wyłącznie uczestnik. Zasadnym było zatem w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy przyznanie ruchomości na wyłączną własność uczestnika z obowiązkiem spłaty wnioskodawczyni.

Niezasadny okazał się również zarzut formułowany przez uczestnika odnośnie naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 45 § 1 k.r.o. poprzez przyjęcie przez ten Sąd, że uczestnicy w trakcie trwania małżeństwa poczynili nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika.

Przepis art. 45 k.r.o. podkreśla odrębność majątku wspólnego i majątków osobistych małżonków oraz reguluje obowiązek rozliczeń w sytuacji przepływu środków z jednego majątku do drugiego. Zgodnie z powyższą regulacją każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty.

W sprawie niniejszej należało zatem rozstrzygnąć w odrębnym punkcie postanowienia o dokonaniu przez małżonków nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika postępowania.

Nieruchomość w K. przy ul. (...) stanowi majątek osobisty uczestnika. Została ona darowana uczestnikowi przez matkę w 1989 roku. Na nieruchomości poczyniono szereg nakładów, szczegółowo wskazanych w opinii biegłego sądowego. Część z tych nakładów tj. budowa szklarni oraz pieczarkarni nastąpiła już po zawarciu przez wnioskodawczynię oraz uczestnika związku małżeńskiego w 1985 roku, ale przed dokonaniem darowizny na rzecz uczestnika. Tym samym kluczowym było ustalenie czy po pierwsze nakłady te zostały poczynione z majątku wspólnego małżonków oraz czy jako nakłady dokonane na rzecz osoby trzeciej (matki uczestnika, która wówczas była właścicielką nieruchomości) podlegają rozliczeniu w ramach podziału majątku wspólnego.

Z materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka P. N. (2) wynikało, iż rodzice uczestnika postanowili, że materiał tj. szkło oraz stal pozostałe po wybudowaniu szklarni u nich i syna P. N. (2) zostanie przeznaczony na budowę szklarni i pieczarkarni dla uczestnika. Nadto również z dochodów osiągniętych z ogrodnictwa rodziców oraz brata uczestnika miały zostać wybudowane szklarnia i pieczarkarnia dla P. P. czym dopóki nie zostały one wybudowane to zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik pracowali w szklarni rodziców i brata uczestnika. Za pracę uczestnicy otrzymali materiał na wybudowanie szklarni oraz mieli zapłaconą tzw. robocizną (opłacenie pracowników budujących szklarnię i pieczarkarnię). Kluczowe było to, iż nie był „prezent dla uczestnika i jego żony”, co wynikało z zeznań świadka, albowiem wnioskodawczyni i uczestnik najpierw pracowali za darmo w ogrodnictwie rodziców i brata uczestnika, a później, przez trzy lata matka uczestnika zabierała wszystkie dochody, jakie przynosiło ogrodnictwo uczestników postępowania (dowód: zeznania brata uczestnika P. N. (2) – k. 72). Tym samym choć inwestycje w postaci budowy szklarni oraz pieczarkarni były prowadzone przez rodziców uczestnika, to nie sposób uznać, iż to oni dokonali nakładów na tę nieruchomość z własnych środków. W konsekwencji bowiem to wnioskodawczyni i uczestnik ze środków pochodzących z majątku wspólnego tj. dochodów z działalności oraz darmowej pracy w szklarni rodziców i brata uczestnika zapłacili za powyższe nakłady. Rodzice i brat uczestnika jedynie wyłożyli środki na budowę, ale zostały one im zwrócone przez wnioskodawczynię i uczestnika. A zatem budowa szklarni i pieczarkarni nastąpiła faktycznie ze środków wspólnych małżonków M. i P. N. (1) na majątek osoby trzeciej – matki uczestnika, który potem stał się majątkiem osobistym uczestnika. Odnosnie pozostałych nakładów tj. na remont budynku mieszkalnego, przystosowanie budynku gospodarczego na warsztat tapicerski, budowę garażu, przystosowanie budynku gospodarczego chlewni na chłodnię, położenie kostki pozbrukowej, wybudowanie szamba zostały one wykonane po 1989 roku tj. dokonaniu darowizny nieruchomości na rzecz uczestnika i stanowiły nakłady z majątku wspólnego małżonków na rzecz majątku osobistego uczestnika.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż nakłady poczynione przez małżonków w ich majątku wspólnego (budowa pieczarkarni i szklarni) na nieruchomości stanowiącej majątek osoby trzeciej (matki uczestnika), która to nieruchomość stała się następnie majątkiem osobistym jednego z małżonków (uczestnika) podlegają rozliczeniu w ramach podziału majątku wspólnego. Wnioskodawczyni była uprawniona do skierowania roszczenia o zwrot nakładów bezpośrednio do uczestnika postępowania, który stał się ich właścicielem. W doktrynie wyrażane są dwa poglądy o obligacyjnym oraz rzeczowym charakterze nakładów. Rzeczowy charakter nakładów oznacza, że odpowiedzialność z tytułu nakładów ponosi aktualny właściciel nieruchomości. W nowszym orzecznictwie przeważa pogląd, iż roszczenie o zwrot nakładów winno być kierowane do nabywcy. I tak w uchwale Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 30 września 2005 roku IIICZP 50/05 stwierdzono, iż dzierżawca, który ulepszył rzecz dzierżawioną przed jej zbyciem, ma roszczenie o zwrot wartości ulepszeń do nabywcy. Analogiczne stanowisko zostało wyrażone również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 roku VCSK 375/13, w który wyrażono pogląd, iż najemca, który ulepszył rzecz najętą przed jej zbyciem, ma roszczenie o zwrot wartości ulepszeń do nabywcy. Skoro rozliczeniu w ramach podziału majątku wspólnego podlegają nakłady poczynione z majątku wspólnego na majątek osobisty

jednego z małżonków, to uzasadnione jest przyjęcie, że nakłady z majątku wspólnego (tak jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie) na majątek, który początkowo był własnością osoby trzeciej, a następnie na skutek darowizny stał się własnością jednego z małżonków podlegają rozliczeniu na podstawie art. 45§1 k.r.o. Zauważyć bowiem, że właścicielem wszystkich nakładów stał się jeden z małżonków. Przyjęcie koncepcji, iż małżonek, który nie jest właścicielem nieruchomości winien skierować swoje roszczenie w stosunku do osoby, która była właścicielem w chwili dokonywania nakładów (w tym przypadku była to matka uczestnika) stwarzałoby iluzoryczną ochronę prawną dla domagającego się zwrotu nakładów. Pomijając fakt, iż wnioskodawczyni musiałaby skierować roszczenie w stosunku do spadkobierców matki uczestnika, to na uwadze należy mieć, iż z uwagi na upływ wielu lat od ich dokonania mogłyby one ulec przedawnieniu. Jednocześnie zaś nie można pomijać, iż jeden z małżonków stał się właścicielem nakładów, które zostały poczynione z majątku wspólnego i to na jego rzecz nastąpiło przysporzenie kosztem majątku wspólnego. Uzasadnia to ich rozliczenie w podziale majątku wspólnego.

Sąd odwoławczy przyjął wartość nakładów poniesionych przez małżonków na majątek uczestnika postępowania w kwocie 445.700 złotych w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowego, wyceny nieruchomości i środków trwałych oraz kosztorysowania obiektów budowlanych B. H.. Przy przyjęciu szacunku nakładów dokonanego przez biegłego, zawarty w apelacji uczestnika zarzut naruszenia art. 45 § 1 zd. 1 kro poprzez zawyżenie wartości nakładów poniesionych z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika nie został uwzględniony.

Przechodząc do analizy ostatniego z zarzutów apelacyjnych stwierdzić należy, iż zgodnie z art. 212 § 3 k.c. - stosowanym w sprawach o podział majątku wspólnego na podstawie odesłania z art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. - jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, Sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej analizy zarówno możliwości finansowych uczestnika postępowania, jak i jego postawy względem wywiązania się z nałożonego na niego zobowiązania. Z całą stanowczością podkreślić należy, iż celem regulacji z art. 212 § 3 k.c. nie jest zapewnienie dłużnikowi ochrony ponad ochronę wierzyciela - lecz jedynie dostosowanie harmonogramu spłat do wszelkich okoliczności faktycznych konkretnej sprawy. Uzasadniony interes wnioskodawczyni wymaga uzyskania środków finansowych w jak najszybszym czasie, gdyż obecna sytuacja życiowa, w tym finansowa wnioskodawczyni jest trudna. Jest współwłaścicielką w udziale wynoszącym 1/4 nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w S. przy ul. (...), posiadającym niewykończone piętro i wykończony parter – gdzie wnioskodawczyni obecnie mieszka wraz z matką i bratem, zajmuje tam jeden pokój. Udział ten nabyła w drodze dziedziczenia po ojcu. Nie ma oszczędności, samochodu, ani żadnego innego majątku niż w/w udział w prawie własności nieruchomości. Z drugiej strony uczestnik postępowania - uzyskujący stałe miesięczne dochody i będący właścicielem nieruchomości położonej w K. przy ul. (...) - w żaden przekonujący sposób nie wykazał, jak chciałby zdobyć środki pieniężne na spłatę byłej małżonki. Podczas przesłuchania w charakterze strony na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 r. uczestnik wskazał, że otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości 2.300 zł netto, nie osiąga żadnych innych dochodów. Miesięczny koszt utrzymania domu wynosi ok. 700 zł. Nie posiada zdolności kredytowej. Z tytułu zadłużenia wobec ZUS ma zajęte przez komornika wynagrodzenie, zatem do jego faktycznej dyspozycji pozostaje kwota 1.100 zł miesięcznie. Tym samym brak było podstaw do rozłożenia spłaty na raty, albowiem uczestnik nie wskazał z jakich środków (polisa, zobowiązanie kredytowe, oszczędności, pożyczka), uzyskanych w jakim terminie zamierza spłacić wnioskodawczynię. Podkreślić przy tym należy, iż w apelacji nie zostały podniesione żadne nowe okoliczności wskazujące na zasadność rozłożenia zasądanego świadczenia na raty. Zastosowanie omawianej instytucji prawnej nie może być motywowane jedynie brakiem środków pieniężnych na spłatę. W tym kontekście warto wskazać, iż od wyroku rozwodowego rozwiązującego związek małżeński uczestników postępowania minęło 5 lat, a od wszczęcia niniejszego postępowania niespełna 5 lat. Tym samym uznać należy, iż uczestnik powinien liczyć się z możliwością nałożenia na niego obowiązku spłaty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie ogólnej reguły rządzącej postępowaniem nieprocesowym, zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Na gruncie przedmiotowej sprawy Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do odstąpienia od tej zasady. W szczególności podkreślić należy, iż w sprawach o podział majątku wspólnego nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska stron i zgłaszanych przez nie twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniu tym strony są także w równym stopniu zainteresowane rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej i uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 roku, IV CZ 74/13, opubl. Lex). Wniesienie apelacji od orzeczenia sądu pierwszej instancji o podziale majątku wspólnego przez uczestnika, który kwestionuje sposób podziału, nie stwarza sprzeczności jego interesów z interesem innego uczestnika akceptującego ten podział oraz niewnoszącego apelacji oraz nie uzasadnia obciążenia skarżącego kosztami postępowania apelacyjnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZ 46/10, opubl. Lex).

/-/ B. Łagodzińska /-/ A. Paszyńska-Michałowska /-/ R. Nowak